



Revitalization

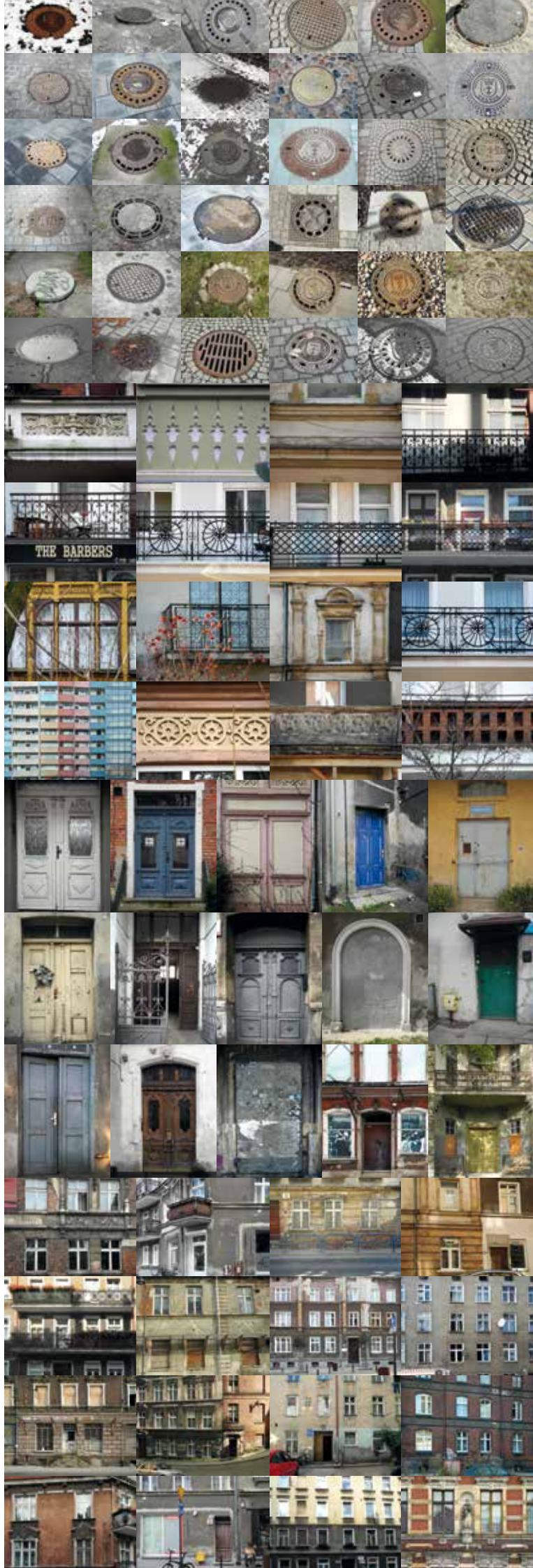
Renata
Szott

Revitalization

Renata Szott

Photography

BISKUPIA GÓRKA
R
Z
DOLNE MIASTO
Ż
N
OLIWA
R
Z
E
STRZYŻA
Z
C
STOCZNIA
G
A
NOWY PORT
R
U
N
I
Z
O
N



Częstą motywacją, dla której powstają fotograficzne obrazy miasta, jest chęć wspomnienia własnej ułomnej pamięci fotografującego. Refleksja nad przemijalnością wpisuje się w charakter tego medium, które jest wprost stworzone do chwytania szczególnych momentów z życia ludzi i ich otoczenia, momentów efemerycznych jak sama natura fotografii. Świadczy o tym nawet semantyczna zbieżność technicznego terminu „migawka” z nieco już archaicznie brzmiącym określeniem „migiem”, czyli inaczej „piorunem, szybko, ekspressem, na bieżąco, od ręki” itp.

Czy efemerycznymi można jednak nazwać fotografo-
wane przez Renatę Szott żeliwne stare pokrywy studzienek kanalizacyjnych z napisami w języku będącym śladem innej kultury obecnej niegdyś w tym miejscu przez stulecia? Pewnie można, zważywszy na to, jak młody jest ich wiek wobec tysiącletniego miasta i jak szybko mogą zniknąć i znikną zapewne z jego pejzażu, unicestwione przez proces, który wciąż się toczy. Proces o charakterze dialektycznym, który niekiedy w imię rzeczywistego czy wyimaginowanego postępu miewa też charakter niszczący.

Metodę twórczą obraną przez artystkę można określić terminem „pars pro toto”, czyli część zamiast całości. Drobnym, swoisty moment w jej kadrze ma siłę skrzystalizowanego ogólnego widoku, całości, buduje nastrój, staje się metaforą, śladem, pamiątką, tak jak pamiątką przywołującą obraz miejsca i czasu może być i bywa kamyk z plaży czy sznurek bursztynów. Jednak jest to pamiątką szczególna, niekiedy przewrotna.

Zdjęcia Renaty Szott wyróżnia myślenie malarskim obrazem; jej podejście sprawia, że obraz w kadrze przypomina płaszczyznę płótna, w którym podział kolorystyczny i rytm zdaje się być wystarczającym powodem, by przywołać je w obiektywie. Sama o tym pisze tak: „To taki rodzaj fotografii, której blisko jest do

abstrakcyjnych rysunków lub obrazów – widać na nich krakelurę, wyglądają jakby zostały stworzone ludzką ręką. Ich strukturę tworzą liczne przenikające się warstwy, przetarcia i odpryski. Barwy tego palimpsestu są raz spłowiałe, a innym razem intensywne. Może to sprawa czynników atmosferycznych, zamierzonej destrukcji lub pozostawionych przez kogoś znaków. Nie jest to jednak celowa aranżacja, aczkolwiek może sprawiać takie wrażenie. Źródłem pochodzenia tych obrazów, jest rzeczywistość (...)”.

Renata Szott cytuje rzeczywistość, ale jej nie relacjonuje. Miasto z jej zdjęć mogłoby być każdym większym miastem w naszej części Europy, w ten sposób nie będąc w istocie żadnym z nich. Brak w fotografiach artystki łatwych do rozpoznania, powielanych w folderach turystycznych i pocztówkach motywów i ujęć. Jej postawa twórcza bliska jest postawie badacza, czy może kolekcjonera, który żmudnie gromadzi wycinki, notki, fiszki, fragmenty, drobne artefakty, by dążyć do tego, czego całkowicie osiągnąć się nie da – do poznania.

Zafascynowany fenomenem kulturowym miasta Walter Benjamin porównuje poznanie do krótkiego spięcia możliwego do wywołania, gdy patrzący na miasto robił to tak intensywnie, aż pojawi się „iskra dialektyczna”. Ta zaś zdolna jest spowodować poznawczą eksplozję, utrwalającą dialektyczny proces, któremu podlega miasto w chwili największego napięcia między przeciwieństwami: przeszłością i teraźniejszością.

Tytuł fotograficznego projektu Renaty Szott brzmi „Rewitalizacja”. Przywracanie do życia. Tu w znaczeniu dosłownym, najbardziej oczywistym, czyli fizycznej odnowy materii miejskiej, ale też przywoływania do istnienia dawnych mitów kulturowych poprzez ukazywanie głębszych warstw ukrytych pod gładką szklano-chromowaną powierzchnią miejskiego uniwersum z tysiącletnią historią w tle wszakże.

Prace ze wspomnianego cyklu posłużyły artystce do stworzenia kolejnej serii pod nazwą „Kalejdoskop”. Tytułowy przyrząd, dziecięca zabawka w kształcie małej tuby z lusterkami umieszczonymi pod kątem, które zwielokrotniając obraz, zamieniają kilka smętnych w istocie (kto zaglądał do środka, ten wie) kawałków plastiku, koralików, szkiełek w barwne, bogate ornamenty o wielu osiach symetrii. W znaczeniu przenośnym słowo „kalejdoskop” oznacza „obrazy, wrażenia, wydarzenia szybko następujące jedno po drugim, zmienność, wielość, barwność, różnorodność”, a związek frazeologiczny „zmieniać się jak w kalejdoskopie” jeszcze mocniej podkreśla dużą dynamikę tych przemian. Chęć uchwycenia obrazu zanim zostanie zastąpiony innym jest zamysłem wspólnym dla obu wspomnianych cykli fotografii Renaty Szott – „Rewitalizacji” i „Kalejdoskopu”. O ile jednak pierwszy z nich przywołuje skojarzenie z abstrakcyjnym malarstwem geometrycznym, o tyle ornamentyczna natura drugiego odwołuje się do form podobnych do wschodnich kobierców, pełnych przecież symbolicznych znaczeń i wartości doskonale czytelnych dla rodzimych użytkowników kultury, których są wytworem. Dla niewtajemniczonych zaś archaiczne znaki i symbole pozostaną na zawsze tylko atrakcyjnym układem wzorów i barw.

Zarówno w jednym, jak i w drugim cyklu źródłem materiału wizualnego, za pomocą którego Renata Szott buduje swoje fotograficzne obrazy, jest miasto. Znowu oddać należy głos Walterowi Benjaminowi, którego zdaniem tym, co w pełni opisuje istotę miasta jest czas, przestrzeń i sen – Zeit(t)raum, i tylko zdolność umiejętnego patrzenia gwarantuje obserwatorowi dotarcie do warstwy skrywanej głębiej pod jego powierzchnią.

Gdańsk jest do tego miastem szczególnym; miastem, którego wydarzenia z lat 1970 i 1980 uprawomocniają

tezę, że miasto ma zdolność skupiania potężnej energii społecznej, która po uwolnieniu może wywoływać rewolucyjne zmiany. Jest też miastem rodzinnym Renaty Szott, co pozwala określić jej poszukiwania, nie po raz pierwszy odwołując się do przeciwieństw, jako „czułą praktykę badawczą”, efektem której jest kontynuowany przez artystkę przez lata projekt „Rewitalizacja” i wynikający z niego „Kalejdoskop”.

Iwona Makówka

Ein häufiger Grund für das Fotografieren einer Stadt ist das Bemühen, Erinnerungen zu bewahren. Die Reflexion über die Vergänglichkeit der Motive beschäftigt die Fotografie, um besondere Momente im Leben der Menschen und ihrer Umgebung festzuhalten, ephemere Momente. Auch die Assoziation des Fachbegriffs „Schnappschuss“ mit dem schon etwas archaisch klingendem „im Handumdrehen“ zeugt davon, ebenso die Synonyme „blitzschnell, kurz, eilig, augenblicklich, aktuell, zugleich“.

Aber können die alten gusseisernen Kanaldeckel, die von Renata Szott fotografiert wurden, vergänglich sein? Kanalisationsdeckel mit Inschriften in einer Sprache, die eine Spur einer anderen Kultur ist, die einst seit Jahrhunderten an diesem Ort vorhanden war? Wahrscheinlich sind sie vergänglich, wenn man bedenkt, wie jung sie sind im Vergleich zur tausendjährigen Geschichte der Stadt und wie schnell sie verschwinden können. Sie werden wahrscheinlich aus ihrer Umgebung entfernt, vernichtet durch den laufenden Entwicklungsprozess der Stadt. Ein dialektischer Prozess, manchmal im Namen des realen oder imaginären Fortschritts, der auch destruktiv sein kann.

Die von der Künstlerin gewählte gestalterische Methode lässt sich mit dem Begriff „pars pro toto“ beschreiben, also ein Teil statt des Ganzen. Ein Bildausschnitt vermittelt die Kraft eines kristallisierten Gesamtbildes, es schafft eine Stimmung, es wird zu einer Metapher, einer Spur, einem Andenken, wie an einen Ort und an eine Zeit, wie ein Kieselstein vom Strand oder eine Bernsteinkette. Es ist jedoch ein besonderes und manchmal widersprüchliches Andenken.

Die Arbeit von Renata Szott vergegenständlicht das Denken in malerischen Bildern, das Foto ähnelt einem Gemälde. Die vorgefundene Aufteilung von Farben und Rhythmus scheint ein hinreichender Grund dafür zu sein, sie durch die Linse einzufangen. Sie schreibt dazu, wie folgt: „Es geht um eine Art Fotografie, die

an abstrakte Zeichnungen oder Gemälde erinnert. Die Oberflächen der ausgewählten Gegenstände bestehen aus verschiedenen Schichten und sind von diversen Beschädigungen und Rissen durchzogen. Die Farben erscheinen einmal verwaschen oder verblasst, dann wieder leuchtend aufgeladen. Einmal ist der Effekt durch Regen entstanden, ein anderes Mal durch absichtliche Zerstörung oder Markierung. Beim Fotografieren wurde nichts konstruiert. Dennoch wirkt alles präzise komponiert. Die Bilder entstammen der Realität (...)“.

Renata Szott zitiert die Realität, ohne sie zu relativieren. Die Stadt auf den Fotos der Künstlerin könnte jede andere Stadt in Ost-Europa sein. Die gewählten Motive und Stadtbezirke werden weder in touristischen Broschüren noch auf Postkarten dargestellt oder beworben. Renata Szotts kreative Einstellung ähnelt der einer Forscherin oder vielleicht einer Sammlerin, die akribisch Ausschnitte sammelt, Notizen, Fragmente, kleine Artefakte, um das zu verfolgen, was nicht vollständig erreicht werden kann – das Begreifen und Erschließen des Ganzen.

Fasziniert vom kulturellen Phänomen der Stadt, vergleicht Walter Benjamin Erkenntnis mit dem Kurzschluss, der eintritt, wenn der Blick auf Stadt so intensiv ist, dass der „dialektische Funke“ aufleuchtet. Es kann ein Geistesblitz ausgelöst werden, der den dialektischen Prozess verewigt, dem die Stadt im Moment der größten Spannung zwischen den Gegensätzen von Vergangenheit und Gegenwart unterliegt.

Der Titel des Fotoprojekts von Renata Szott lautet „Revitalisierung“ – Wiederbelebung. Damit gemeint ist der Prozess der Erneuerung der Stadt, die alte kulturelle Mythen evoziert, wenn die tieferen Schichten mit einer 1000jährigen Geschichte freigelegt werden, die sich unter der Oberfläche des urbanen Universums befinden.

Die Werke aus der oben genannten Serie führen zu einem weiteren Zyklus namens „Kaleidoskop“. Hier

werden Motive gespiegelt, ähnlich wie bei einem Kaleidoskop. Das Kaleidoskop, ein Kinderspielzeug in Form eines Röhrchens, mit schräg gestellten Spiegeln, ist ein Gerät, das ein Bild multipliziert durch ein paar Plastikstücke, Perlen oder Glas (wer es auseinandergebaut hat, weiß das). Damit eröffnet es den Blick in eine bunte, funkelnde und farbenfrohe Welt mit reichen Ornamenten, vielen Symmetrieachsen und Formen. Es handelt sich um eine „Sequenz“ von „Bildern, Eindrücken, Ereignissen, die schnell aufeinander folgen“, im übertragenen Sinne hat der Begriff die Bedeutung „sich Verändern, Variabilität, Multiplizität der Farbe, Vielfalt“. Die Redewendung, „wie im Kaleidoskop“, betont noch mehr die große Dynamik dieser Veränderungen.

Der Wunsch, den Entwicklungsprozess der Stadt künstlerisch wiederzugeben, ist die grundlegende Idee der beiden oben genannten Fotoserien von Renata Szott – „Revitalisierung“ und „Kaleidoskop“. „Revitalisierung“ hat den Ansatz, den Motiven auf den Grund zu gehen und ruft eine Assoziation mit der abstrakten Malerei hervor. Dagegen erinnert die Serie „Kaleidoskop“ an die Ornamente, die dem einheimischen Betrachter vertraut und Produkte der Stadtgeschichte sind. Für die Fremden bleiben diese Zeichen und Symbole nur eine attraktive Anordnung von Mustern und Farben.

Sowohl im ersten als auch im zweiten Zyklus ist die Quelle des Bildmaterials, aus dem Renata Szott ihre fotografischen Bilder schöpft, eine Stadt. Wieder soll Walter Benjamin das Wort erteilt werden, der glaubt, dass das, was die Essenz der Stadt ausmacht, Zeit, Raum und Traum – Zeit (t)raum ist. Nur die Fähigkeit, wissend zu schauen, garantiert, dass der Betrachter die tiefer verborgenen Schichten unter der Oberfläche erkennt.

Danzig ist dafür eine geeignete Stadt; eine Stadt, deren Ereignisse von 1970 und 1980 die These legitimieren, dass die Stadt die Fähigkeit besitzt, starke soziale

Energien zu bündeln, bei deren Freisetzung revolutionäre Veränderungen hervorgerufen werden könnten. Danzig ist auch die Heimatstadt der Künstlerin. Renata Szotts Suche, Entdeckung und Bearbeitung von geeigneten Fotomotiven kann man als „sensible Forschungspraxis“ bezeichnen. Das Resultat ihres über Jahre geführten Projektes sind die Werke „Revitalisierung“ und das daraus entwickelte „Kaleidoskop“.

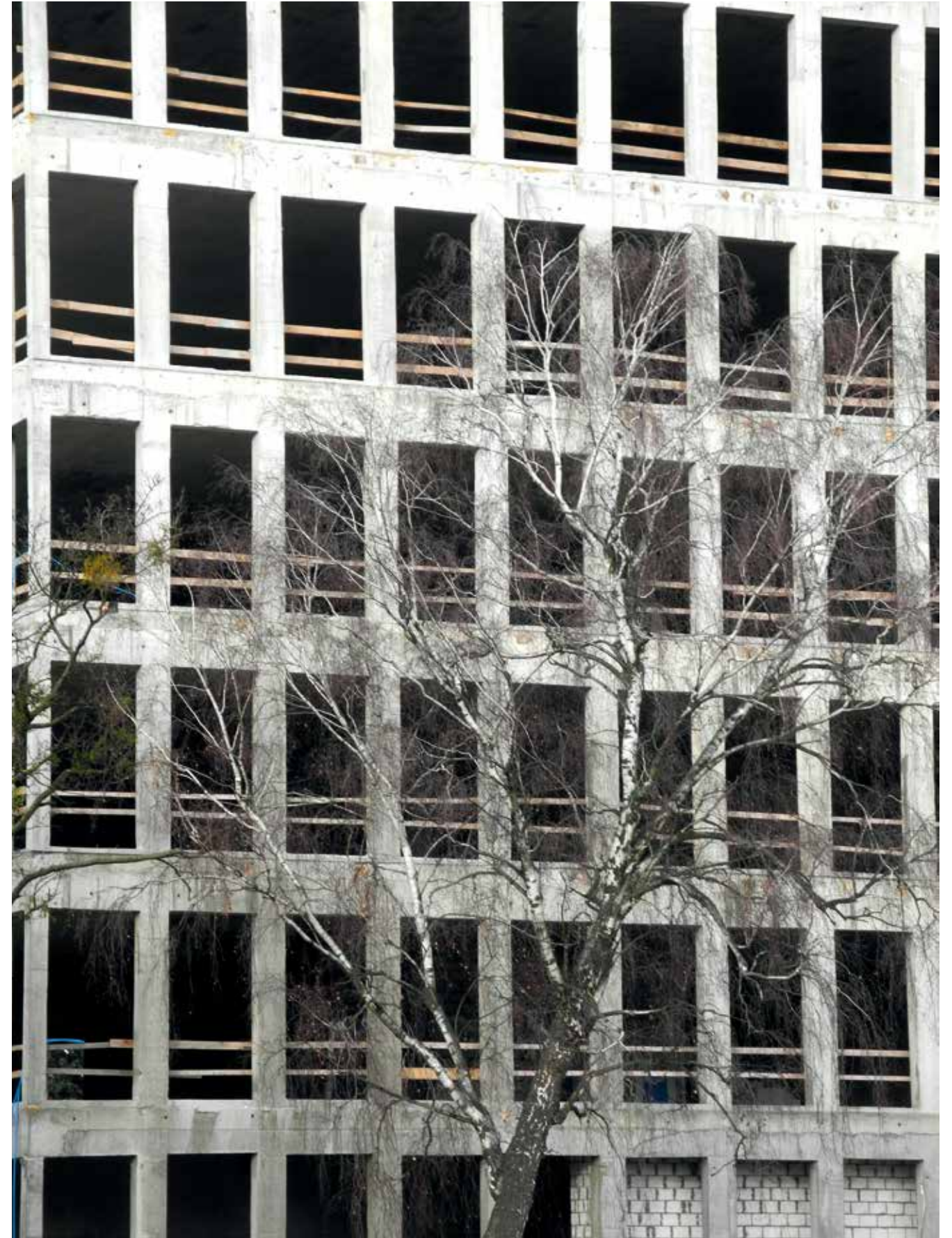
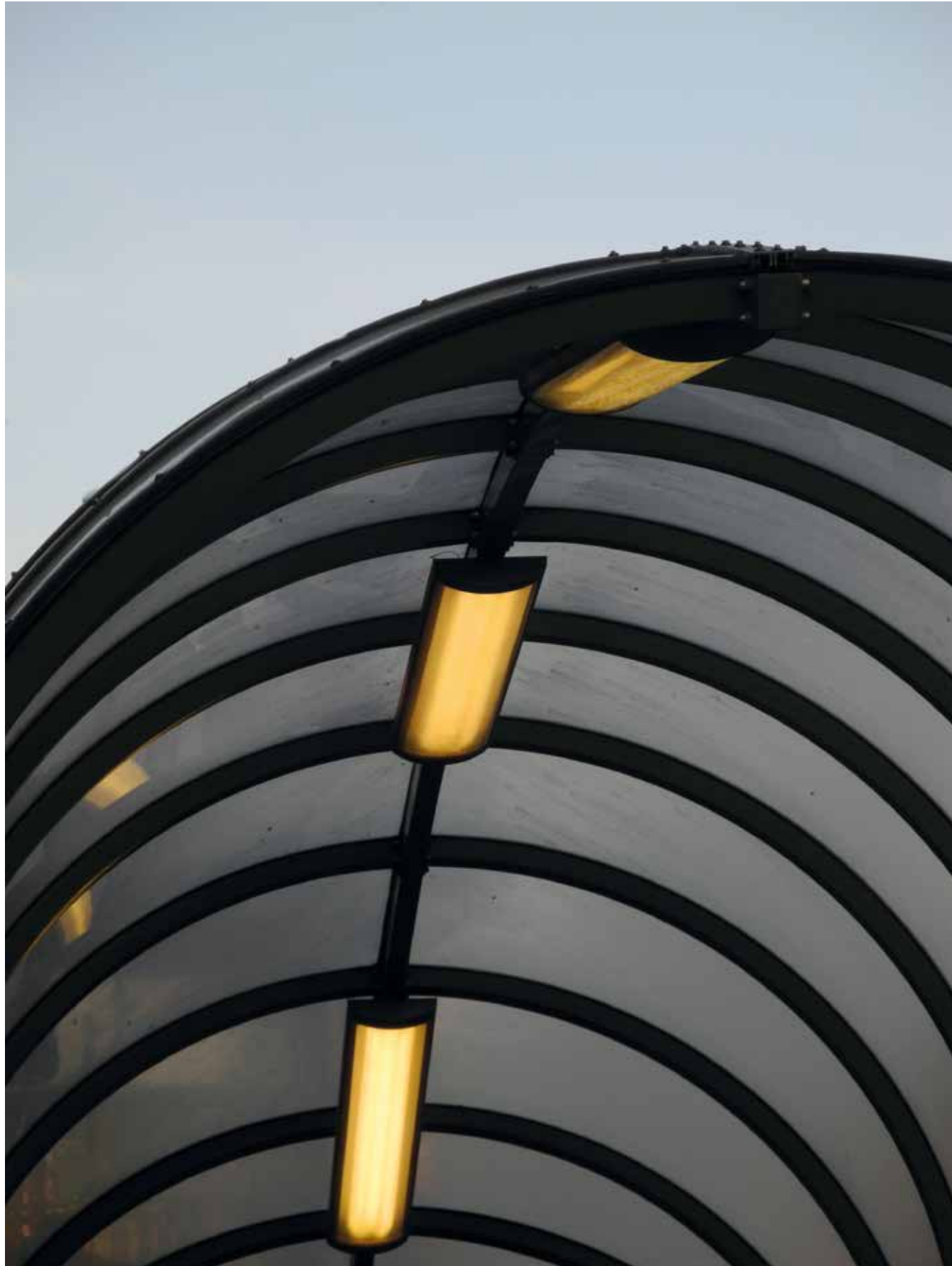
Iwona Makówka

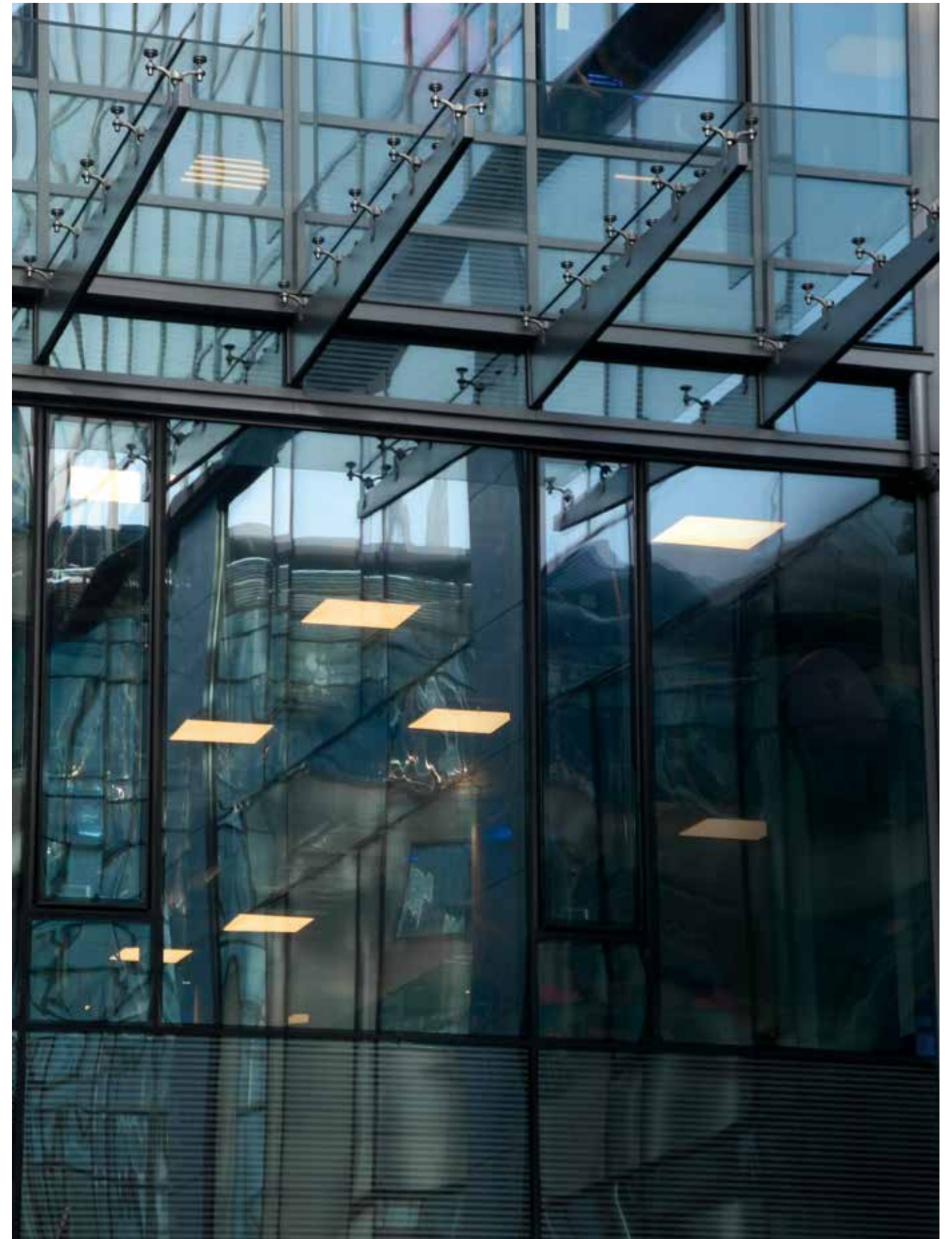
Übersetzung:

Renata Szott, Anneliese Heusgen

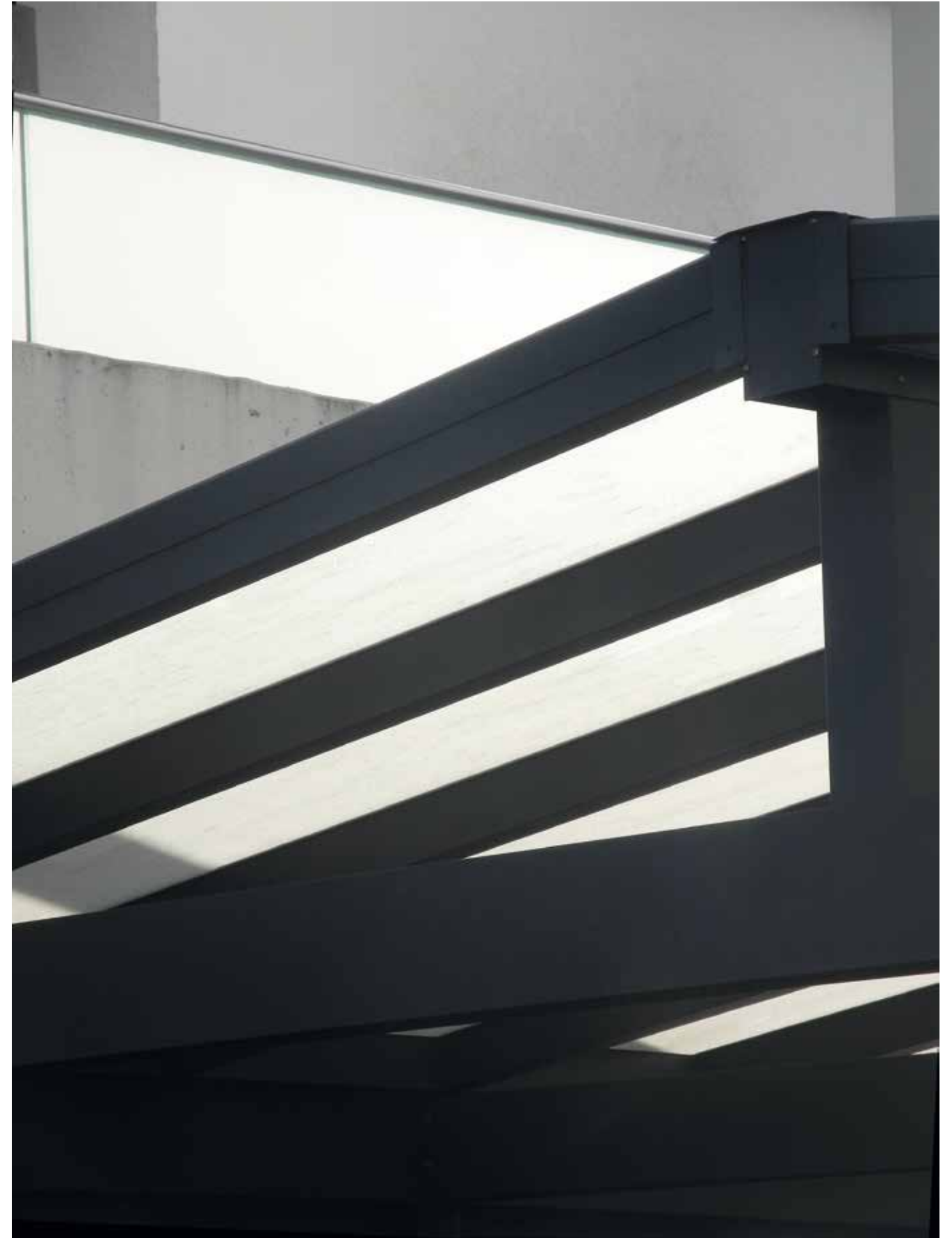










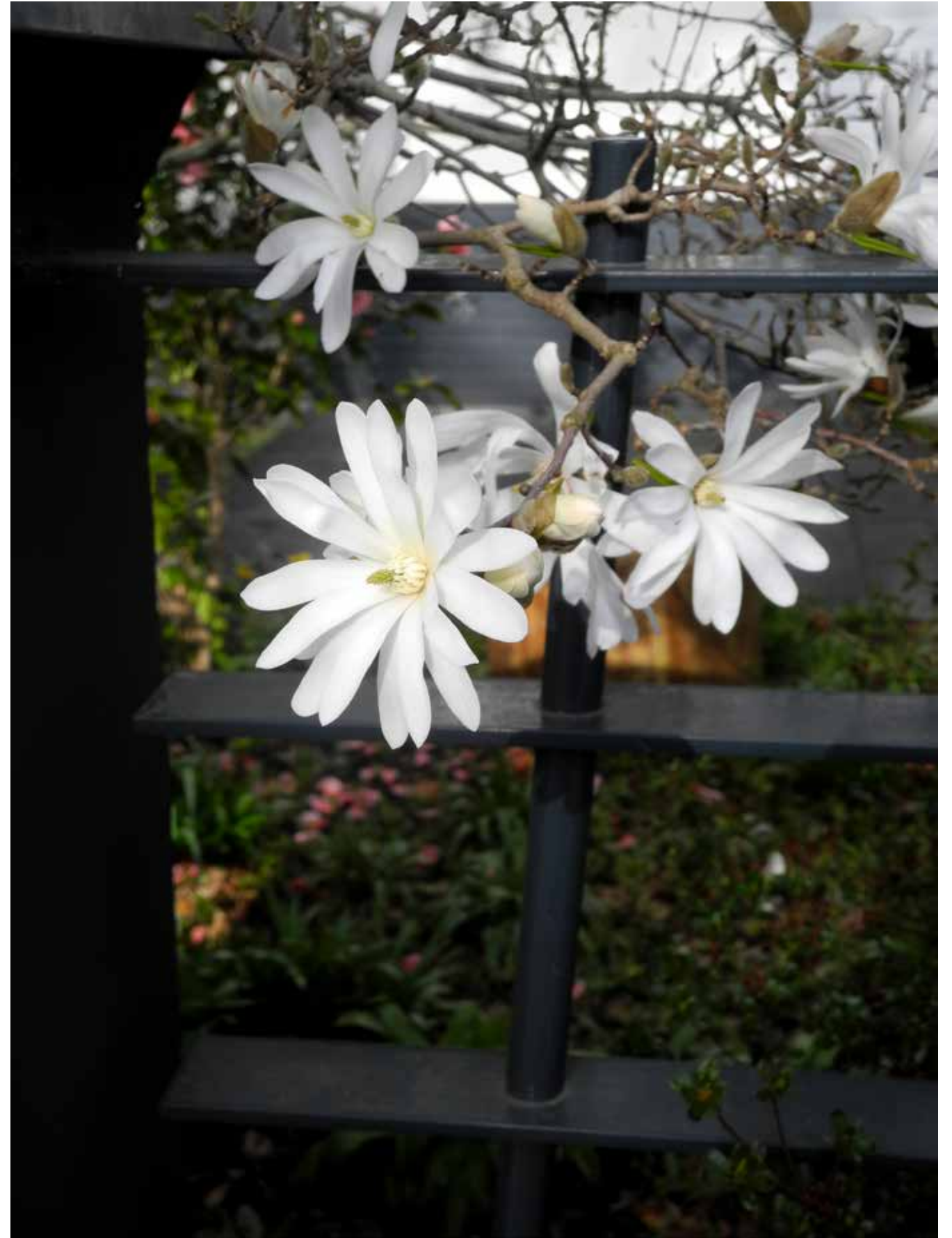
















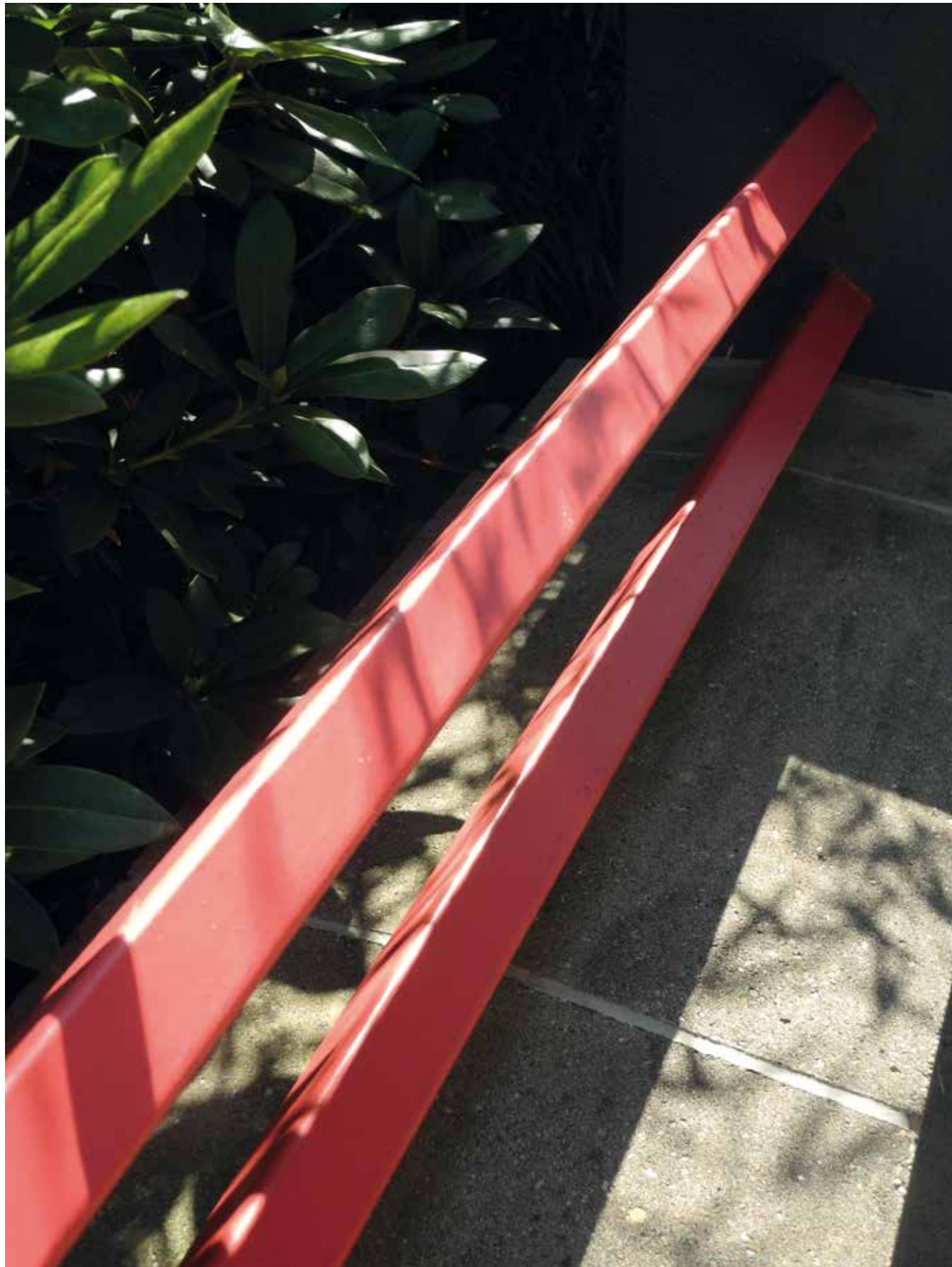








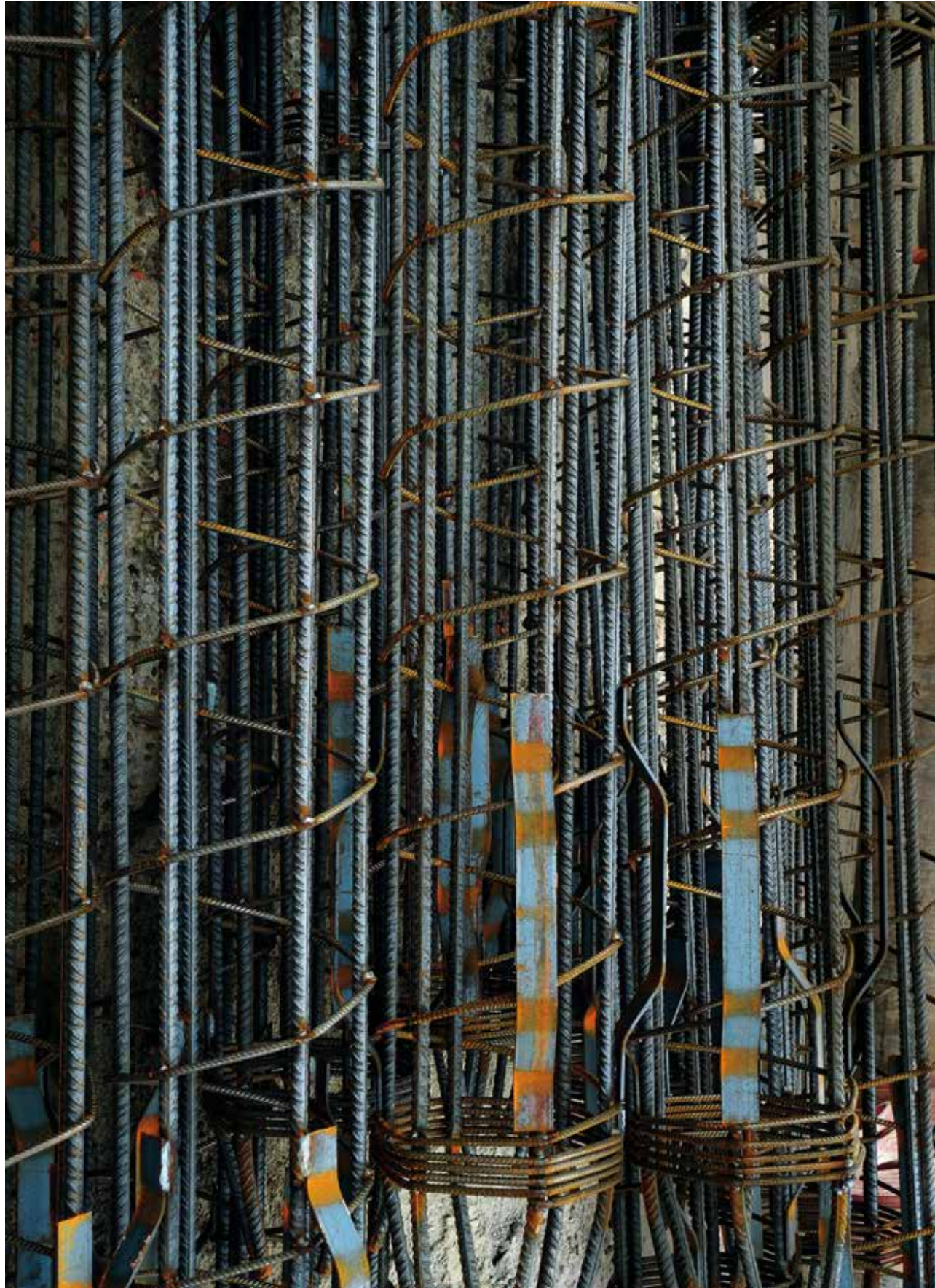




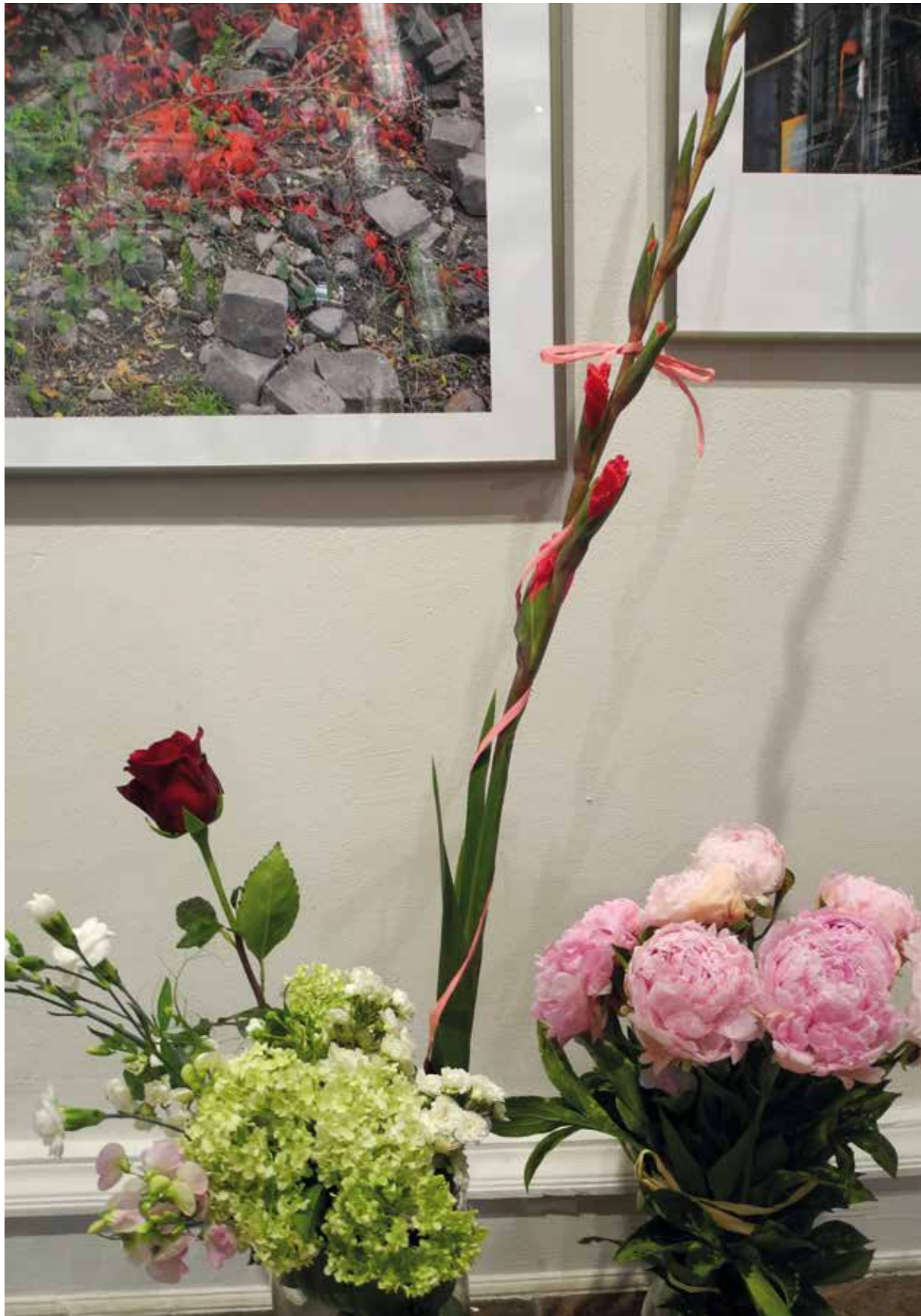
















Renata Szott
Rewitalizacja / Revitalisierung
Revitalization

Fotografia / Photographie
Photography

Wystawa / Ausstellung / Exhibition
7.07 – 28.07.2021
Nadbałtyckie Centrum Kultury Gdańsk

Galeria NCK, Ratusz Staromiejski
Galeria NCK, Alte Rathaus
Gallery NCK, The Old Town Hall
Gdańsk, ul. Korzenna 33/35

Kurator wystawy / Kurator der Ausstellung
Curator of the exhibition:
Anna Marko

Projekt realizowany od 2006 roku w Gdańsku, w dzielnicach takich jak: Wrzeszcz, Strzyża, Oliwa, Garnizon, Brzeźno, Biskupia Górka, Orunia, Stocznia, Nowy Port, Dolne Miasto. Idee przyświecające tej serii zdjęć to: archeologia kultury w mieście, rejestracja zmian zachodzących w Gdańsku, ukazanie bogactwa wielokulturowej przeszłości Gdańska i różnorodności elementów budujących gdańskie dziedzictwo, dowartościowanie przeszłości i spojrzenie w przyszłość miasta.

Das Projekt wird seit 2006 in Gdańsk in folgenden Stadtteilen realisiert: Wrzeszcz, Strzyża, Oliwa, Garnizon, Brzeźno, Biskupia Górka, Orunia, Stocznia, Nowy Port, Dolne Miasto.

Die Ideen hinter dieser Fotoserie sind: Archäologie der Kultur in der Stadt, Erfassung der Veränderungen, Darstellung des Reichtums der multikulturellen Vergangenheit und der Vielfalt der Elemente, die das Erbe ausmachen, Wertschätzung der Vergangenheit und ein Blick in die Zukunft der Stadt.

The project has been carried out in 2006 in parts of Gdańsk such as: Wrzeszcz, Strzyża, Garnizon, Oliwa, Brzeźno, Biskupia Górka, Orunia, Stocznia, Nowy Port (New Port), Dolne Miasto (Lower Town).

The ideas standing behind the series of photographs are: archeology of culture in the city, registering the changes happening in Gdańsk, showing the richness of the multicultural history of Gdańsk and diversity of its heritage, valuation of the past and looking into the future of the city.

Gdańsk is a unique city. A city whose events from 1970 and 1980 justify the thesis that a city is capable of gathering social energy which, when set free, can cause revolutionary changes. The fact that Gdańsk is also a home city of Renata Szott makes it possible to define the artist's search as a "tender research practice" which results in ongoing projects: "Revitalisation" and "Kaleidoscope".

The artist's creative attitude is close to a researcher or a collector who tirelessly gathers clippings, notes, flashcards, fragments, tiny artifacts, aiming towards what can't be achieved – the knowledge.

In the Baltic Sea Cultural Centre Gallery, we present the works from the "Revitalisation" project. Here, "revitalisation" in literal, more obvious sense – the physical renewal of urban space, but also awakening of the cultural myths through revealing deeper layers hidden under smooth urban surface with a thousand years history in the background. Renata Szott cites reality, but does not report it. In her photographs, the city could be any other bigger city in Europe. The source of the visual material which helps her build her photographic pictures, is a city. Only her ability to see guarantees reaching the hidden layers underneath.



Ratusz Staromiejski, *Alte Rathaus*, The Old Town Hall, Gdańsk



KATALOG / KATALOG / CATALOG

Koncepcja i projekt graficzny
Konzept und Gestaltung
Concept and Design:
Renata Szott, Anna Marko

Tekst / *Text* / Text:
Iwona Makówka, Renata Szott

Tłumaczenie / *Übersetzung* / Translation:
Renata Szott, Anneliese Heusgen
NCK, Gdańsk

Zdjęcia / *Fotos* / photos:
dr Zbyszek Dymarski (57, 58)
Anna Marko (58, 61, 63)
Anna Misiek (58, 59, 60)
Jürgen Gollaschin (61)
Renata Szott (54, 55, 56, 58, 59, 60, 61, 63)

© 2021 Renata Szott
for the photographs and the design
www.renata-szott.de

All Rights Reserved.

Renata Szott

Urodzona w Gdańsku.
Mieszka i pracuje w Düsseldorfie.
Studiowała w PWSSP w Gdańsku
i na FH Aachen na Wydziale Projektowania
Graficznego i Komunikacji Wizualnej.
Tworzy w dziedzinie rysunku, malarstwa, sztuki
cyfrowej, fotografii, projektowania graficznego
i projektowania tkanin artystycznych.

Geboren in Danzig.
Wohnt und arbeitet in Düsseldorf.
Studium an der PWSSP in Danzig
und FH Aachen Visuelle Kommunikation/Grafik
Design. Beschäftigt sich mit Zeichnung, Malerei,
Digitalart, Photographie, Grafik Design
und Textil Design.

Born in Gdańsk.
She lives and works in Düsseldorf.
She studied at the Academy of Fine Arts
in Gdańsk and at the FH Aachen, Graphic
Design and Visual Communication Department.
She works in drawing, painting, photography,
graphic design and artistic fabrics design.

